KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Października. — Rok 1841. Piątek. № 261. Jutro, ŚŚ. Anieli Stroże. Wschód sł:g.6,m.16; zach:g.5, m.44.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* solenne Nieszpory rozpoczną Nabożeństwo dorocznej uroczystości N. MARJI Różańcowej, które odbywać się będzie przez całą oktawę, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami, procesjami i odpustem zupełnym.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 15go z. m. tej treści: »Termin dla przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, z zamiarem otrzymania pożyczek w nowych listach zastawnych, Ustawą z dnia 9 (21) Kwiet: 1838 r., po dzień 19 (31) Grud: 1840 r. oznaczony, przedłużyć do tegoż dnia, w roku bieżącym 1841.”

Rada Administracyjna Królestwa 28go z. m. postanowiła: 1) Termin ostateczny do przyznawania pożyczek w listach zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemsk:, oznaczony zostaie: Dla Dyrekcji Szczegółowych, do włącznie dnia 8 (20) Czerwca 1842 r; dla Dyrekcji Głównej, do włącznie dnia 8 (20) Paźdz: 1842 r., a dla Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziems:, do włącznie dnia 8 (20) Grud: t. r. 1842. 2) Właściciele dóbr ziemskich, lub wierzyciele, też dobra do Towarzystwa Kredyt: pociągaiący, którzyby nie byli w możności przed dniem 8 (20) Czerw: roku przyszłego dopełnić formalności przepisami wymaganych, i nie dostarczyli Dyrekcjom Szczegółowym dowodów potrzebnych do przyznania pożyczek, będą mogli udawać się w drodze odwołania się po dzień 8 (20) Paźdz: 1842 r., do Dyrekcji Głównej, a następnie po dzień 8 (20) Grud: t. r. 1842, do Komitetu Towarzystwa Kredyt: Ziemsk:. 3) W razie, ieżeliby czy to Właściciele dóbr ziemskich, czy też Wierzyciele też dobra do Towarzystwa Kredyt: pociągaiący, nie postarali się w terminach, niniejszem Postanowieniem oznaczonych, o usunięcie przeszkód, przyznanie pożyczki tamuiących, lub też nie załatwili wezwań w tym samym przedmiocie, w myśl artykułu 165 Instrukcji z dnia 14 Marca 1826 r. przez Dyrekcje Szczegółowe uczynić się mogących, Władze Towarzystwa Kredytowego w moc artykułu 164 cytowanej Instrukcji, zarządzą wykreślenie z ksiąg hypotecznych wszelkich ostrzeżeń, w celu zaciągnienia pożyczki zapisanych, a to kosztem stron, na których żądanie do ksiąg hypotecznych wniesione zostały.

Pomnik z białego marmuru rzadkiej piękności, z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej*, o którym była wzmianka w Kurjerze, może być widziany w przysionku pałacu JW. Jenerała Hrabi Winc: *Krasińskiego*. Lubownicy sztuk pięknych pośpieszą zapewne oglądać to arcy-dzieło rzeźbiarstwa, które niedługo ma pozostać w Warszawie, a któremu podobnego nieprędko można będzie zobaczyć. Przy tej sposobności rzucą może maleńką ofiarę na cel dobroczynny, a tak ta zacna Pani, która za życia hojnie wspierała ubogich, i po śmierci ieszcze przyczyni się do ich szczęścia. — Wczoraj w Kościele *Powązkowskim* odbyło się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Panny Karoliny *Morytz*, Córki Obywatela tutejszego. W czasie Mszy ś. Artyści wykonali Rekwjem *Rozetego*; po którem licznie zebrana Rodzina i Przyiaciele, znajdowali się przy poświęcaniu nowego Grobu familijnego *Morytzów*, przyczem Artyści odśpiewali *Ave Marja*, kompozycji Józefa *Elsnera*. — *Dyrekcja Rządowa Teatrów i wszelkich widowiskich w Królestwie*, oświadcza, iż gdy przez zimowe miesiące Widowiska w Teatrach Warszawskich są bez przerwy dawane, przeto obcy Artyści tak sceniczni iakoteż muzyczni, żądaiący w tym czasie okazać swe zdolności w Warszawie, iedynie od 1go Maia do 1go Września mogą starać się o dozwolenie występowania w tutejszem Mieście. — Wczoraj w Red: Kurjera C. i L. z powodu pomyłki w grze w Wista, złożyli zł. 4 na Ochronę Dziatek. — W numerze październikowym *Bibljoteki Warszawskiej* czytamy: »Prace przygotowawcze około zaproiektowania statutu zawiązać się maiącego Towarzystwa sztuk pięknych (Kunst-verein) przy tutejszej starej *Resursie Kupieckiej*, szybkim po-

stępuiąc krokiem, daią niewątpliwą otuchę, że Miasto nasze ujrzy się niebawnie w tym nowym widnokręgu sztuki, co się dziś między *Sztokolmem*, *Tryestem* i *Antwerpją* rozciąga. *F. G.*"

— *Oleiarnia Ruda fabryczna*, w Dobrach *Marymont* pod Warszawą, wysiała w roku bież: na probę kilka funtów Nasienia Oleinego zwanego *Madia Sativa* na gruncie średnim, i uzyskała nadzwyczaj obfity plon, bo *60te ziarno*. Zwracaiąc uwagę Gospodarzy Wieyskich na tę nową Gałęź przemysłu rolniczego, donosi zarazem, iż może odstąpić *Nasienia Madia Sativa*. Życzący, zechcą zgłosić się do Rządcy miejscowego, Pana *Sthalberg*. — (Art. nad.) Maiąc 3-letniego Syna niebezpiecznie chorego na zapalenie wątroby i żółtaczkę, wezwałem Wgo *Jakobi*, Doktora Medyc:, któremu ia i moia Rodzina winna kilkakrotne ocalenie życia i przywrócenie zdrowia. Tenże i teraz swoią gorliwością i bezinteresownością, mego syna do zupełnego zdrowia przyprowadził. Daruj Szanowny Mężu. że Twoią skromność obrażam dziękuiąc Ci publicznie. J. *Kuklanowicz*, Obywatel. — Leon *Żurkowski* Tancerz Teatru Wielkiego, iuż otworzył Salę tańców; przeto Osoby życzące u niego lub u siebie pobierać lekcje, zgłosić się raczą. Damy zaś uczęszczaiące na Salę, odtąd odemnie lekcje pobierać będą. Mieszkanie przy ulicy Krako: Przedm: Nr 365, na 1szem piątrze, obok Zamku. — Onegdaj, lat 11 maiący, Syn Właściciela domu, idąc ulicą Alexandryjską pod domem, około którego rozpoczętą została restauracja, przez obalenie się ściany pomienionego domu w chwili kiedy przechodził, został przygniecionym, i życie zakończył. — Jutro w *Nowej Resursie* Wieczór muzyczny. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 1szym akcie *Cyrulika Sewilskiego*, JPanna *Turowska* i JP. *Żółkowski*; po 2gim JPanna *Turowska*, JPP. *Dobrski*, *Matuszyński*, *Żółkowski* i 3ci raz JPanna *Turowska*.

Anglja. — Jedynie przy wyspie *Man* złowiono tego lata śledzi maiących wartość 400,000 zł. — Wszystkie dzienniki angiels: wynurzaią swoie oburzenie przeciw niecnemu zamachowi *Kweniseta* w *Paryżu*.

Francja. — Z *Salcburga* piszą, iż Syn *Don Karola* Infant *Don Jan*, doznał podobnego przypadku iak Xiążę *Bordeaux* (Bordo), gdyż w skutek upadku z konia, złamał rękę — Jenerał *Jacqueminot* (Żakmino) wrócił do *Paryża*. — Królewicz Xiążę *Aumale* (Omal) winien swoie ocalenie szczególnemu przypadkowi; w chwili gdy *Queniset* (Kwenise) wystrzelił, koń obok iadącego Podpułkownika *Vaillant* (Wailan) zadarł łeb do góry i otrzymał kulę przeznaczoną dla Xięcia. — Królowa *Krystyna* stanowczo zaniechała podróży do *Baiony*, z której iej stronnicy tyle tuszyli sobie nadziei. Być może, że nadzwyczajne środki ostrożności przedsięwzięte przez *Espartera*, uczyniły iej wyiazd niepotrzebnym. — Oskarzaią Jenerała *Bugeud* (Biużo) że nie wypuszcza z *Afryki* żadnego listu do wydawców gazet, bez poprzedniego przejrzenia, i tej to przyczynie przypisuią ciągłe odbieranie pomyślnych nowin o poddaniu się Arabów, zwycięztwach i t. p.

Hiszpanja. — Kwestja względem żeglugi na rzece *Duero*, zajmuie ieszcze umysły w *Portugalji*. Idzie bowiem o pozwolenie Hiszpanom względem utrzymania żeglugi na tejże rzece aż do iej ujścia. Wielu Portgalczyków życzy nawet, aby Portugalja była zupełnie do Hiszpanji przyłączoną. Tymczasowo ma być ustanowiona taryffa celna zupełnie podobna do istaieiącej w Hiszpanji. O ile Rząd *Madrycki* ma udział w tych planach, nie ma ieszcze nic pewnego. — Reient kazał śpiesznie wzmocnić wszystkie porty woienne i uzbroić znaczną flotyllę. Zapewniaią, że w razie wybuchu nowych zamieszek, *Espartero* gotów iest poświęcić 600 osób z przeciwnego mu stronnictwa i również surowo postąpić na prowincji. — Każdy z Deputowanych, który w sprawie o opiekę nad *Donną Izabellą* głosował za Królową *Krystyną*, miał otrzymać w podarunku litografowany portret Królowej. — Coraz bardziej mnożą się rozbójnicy w Hiszpanji; na wielu gościńcach niebezpieczno odbywać podróż. Rząd przedsięwziął środki zapobieżenia temu łotrostwu.

Turcja. — Zdaie się iż starania *Saida* Baszy syna *Mehmeda* o rękę 11to-letniej Sultanki, zo-

staną pomyślnym uwieńczone skutkiem. Tak więc Wice Król przez spokrewnienie się z Sułtanem zdoła ieszcze większy wpływ wywrzeć w Dywanie. Kupuią iuż mnóstwo iedwabnych materji i kosztownych futer dla haremu Sułtana. — Stronnictwo popieraiące reformy europejskie otrzymało cios dotkliwy. Prócz Jenerała *Jochmus* i iego Adjutanta oddalono wszystkich Officerów europejskich z armji; lecz i *Jochmus* nie zdoła utrzymać się długo, skoro Lord *Ponsonby* z *Stambułu* wyiedzie. Radę najwyższą złożoną po większej części z przyiaciół *Reszyda* Baszy rozwiązano, a gorliwi stronnicy islamizmu cieszą się z tego wypadku, wróżąc sobie powrót dawnych ustaw i dawnej ciemnoty. — Pod *Skutary* zgromadzaią ieszcze ieden korpus turecki złożony z 10,000 ludzi. — Oddział 1000 zbrojnych powstańców *Kanadyjskich* pod dowództwem groźnego Klefty *Strati*, niepokoi ieszcze góry *Sfakji*.

Włochy. — Przed przybyciem OJCA Sgo do *Bolonji* aresztowano tamże kilka osób podejrzanych o przestępstwa polityczne. — We *Florencji* przyszło do poiedynku między tamże osiadłym Bankierem angielskim Panem *Plowden* a Doktorem *Krook*; drugi poległ zaraz za pierwszym wystrzałem. P. *Plowden* chciał schronić się ucieczką, lecz go pojmano. W *Toskanji* zabójca przeciwnika uważany iest za mordercę.

Rozmaitości. — Niedaleko od *Glasgowa*, iezioro słone wpada przy *Klide* do rzeki. Na iezjorze znajduie się letni pawilon zwany *Rosneath*, gdzie echo w swoim rodzaiu iedyne, wychodzi z górzystych pagórków otaczaiących iezioro. Anglik podróżuiący, który w licznem towarzystwie udał się do *Rosneath* dla przekonania się naocznego o tem echu, donosi nam iak następuie: Po kilkakrotnych doświadczeniach, ustawiliśmy Artystów muzycznych w północnej stronie. Grali na waltorniach nasamprzód kilka nut, a potem całkowite pasaże. Echo powtarzało iedne i drugie iak najwyraźniej, lecz zawsze o tercję niżej. Skoro pierwsze echo skończyło, drugie powtarzało ale zawsze tercją niżej; toż samo działo się z trzeciem echem. Wszystkie inne doświadczenia, wszystkie te warjacje mellodyjne miały takiż skutek. Nawet słowa poiedyncze które wymawialiśmy, wracały do nas zawsze głosem zniżonym. — Gdy proponowano sławnemu *Żomellemu* posadę Mistrza kapeli w *Rzymie*, pod warunkiem złożenia examinu, udał się do *Bolonji* do Ojca *Martiniego*, i po iednorocznym pobycie wrócił do *Rzymu*. Ze swoiej zaś strony żądał sam aby go examinowano, lecz pod warunkiem że badać będzie swoich Sędziów po uskutecznionym wyroku. Naturalnie nikt nie śmiał poddać się takim warunkom, a *Żomelli* uzyskał żądaną posadę. — W *Amsterdamie* niedawno odbył się obrzęd zaślubin Panny 48-letniej z Kawalerem także 48-letnim; któremu wniosła posagu 48 tysięcy talarów. Panna młoda zaprosiła na wesele 48 gości, i wsparła 48 ubogich rodzin. — W Xtwie *Poznańskiem* w miasteczku *Czempinie* wybuchł pożar 7go Sierp: r. b. z taką gwałtownością, że w ciągu kilku godzin 23 domów mieszkalnych i 38 pobocznych budynków stało się pastwą płomieni, i 56 rodzin cały swój straciło dorobek. 24 letni Syn kupca żydowskiego Józef *Mahol*, przy ratowaniu śmierć znalazł. Ratusz miejski nie dawno przed pożarem iuż upadkiem grożący, rozebrano. Jakim sposobem ogień ten powstał, dotychczas nie wyśledzono. — W *Anglji* ma utworzyć się nowe towarzystwo *wstrzemięźliwości*, usiłuiące aby nie tak bardzo iak teraz palono tytuń i sygara, gdyż to ustawiczne palenie iest tak szkodliwe zdrowiu ludzkiemu iak zbyteczne używanie gorących napoiów. — W iednym z sądów wydarzył się następuiący wypadek: Adwokat wnosił sprawę, w której dawniej radził innej stronie. Zapomniawszy się zupełnie, mówił godzinę całą przeciw własnemu klientowi. Ten ostatni widząc że sprawę traci, pociągnął nowego *Cycerona* za rękaw. Jak lotem błyskawicy wróciła pamięć Adwokatowi, gdy zobaczył twarz rozpaczaiącą strony, a nie tracąc odwagi rzekł do Sądu: wszystko to com dotychczas powiedział, iest zarzutem strony przeciwnej, ale nie trudno nam będzie zbić tak fałszywe twierdzenia....., poczem przez godzinę całą zbiiał własne zarzuty i proces wygrał. — We *Francji* w tym roku wyrobiono z buraków cukru 54 miljony funtów.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchmejer Jener: Maior z Kijowa; Bątkiewicz Klem: Nominat Biskup z Sandomierza; Tengoborski Rad: Taj: z Petersburga; Jezierski Jan Hra: z Podlaskiego; Tykiel Bene: Refe: Sta: z Łodzi; Okęcki Jakób Dz: z Babska; Walewski Felix Dzie: z Broszęcina.

DONIESIENIA.

Wczoraj w domu Nro 460 przy ulicy Senatorskiej, skradziono z Kuchni: 3 Koszul Damskich nocnych webowych z kołnierzami garnirowanemi muślinem haftowanemi, 4 Prześcieradeł i 10 par Gatek kartonowych. Uprasza się uprzejmie, ktoby takową Bieliznę u kogokolwiek dostrzegł, aby raczył udzielić wiadomość pod powyższy Numer, do Gospodyni Domu, za przyzwoitą nagrodą.

ZĘBY SZTUCZNE, iakoteż SZCZĘKI całkowite, wyrabiam z wszelkich Mass znanych dotychczas, a to podług moiej własnej metody; zapewniam oraz, że ich wsadzenie nie sprawia najmniejszej nieprzyiemności. Układaiące podobieństwo z zębami naturalnemi i największa trwałość, są w nich połączone. *C. F. Lebrecht*, Dentysta z *Berlina*, zamieszkały w Hotelu Wileńskim pod Nrem 27, na pierwszem piątrze.

OSOBA płci żeńskiej w pewnym wieku będąca, a zarazem ięzyki: polski i niemiecki dostatecznie posiadaiąca, obok chlubnych w tym względzie świadectw, życzy sobie wejść w obowiązek do dzieci w porządnym Domu. Wiadomość pod Nrem 668 przy ulicy Leszno, u Rządcy Domu.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Antoniny Klimkiewicz, zaginęła; Znalazca raczy ią oddać do Kancelarji Cyr: 2go.



SUMMA 200,000 zł. razem lub częściowo iest do ulokowania każdego czasu na DOBRA Ziemskie, lub na Domy w Warszawie. Tudzież ktoby miał chęć sprzedać Dobra Ziemskie w szacunku od 2ch do 300,000 zł., zgłosi się pod Nr 176 przy ulicy Gołębiej, na 1sze piątro, każdego dnia do godziny 9ej rano.



300 SKOPÓW 5cio letnich, do chowu zdatnych, dobrze poprawnych, do sprzedania, iako nadkompletne; w Dobrach Jabłoń, w Guberniji Siedleckiej, w Obwodzie Radzyńskim.

Na Nowem Mieście w domu pod Nr 359, iest do wynaięcia od Śgo Michała r. b. LOKAL na 1em piątrze składaiący się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy. Wiadomość u Właścicielki na dole po prawej ręce.



Dwa BILLARDY do sprzedania, ieden mahoniowy, drugi iesionowy, oba w dobrym stanie, ze wszelkiemi rekwizytami do nich przynależnemi. Wiadomość u Stelarza JP Fretzla, w domu Branickich, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1245.

W nowo wyrestaurowanym domu przy ulicach Pięknej, Mokotowskiej i Alea pod Nr 1756, są do wynaięcia każdego czasu następuiące LOKALE: 1) SALON i 6 POKOI z Kuchnią, Spiżarnią, Drwalnią, Stajnią i Wozownią. 2) POKOI 4 z Kuchnią, Suterynami, Stajnią i Wozownią. 3) Trzy POKOIE z Kuchnią i Sklepem, od ulicy Mokotowskiej. Oprócz tych są inne pomnieisze mieszkania; wiadomość bliższa na miejscu.



Pod Nr 1401, przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyskiej są do sprzedania każdego czasu różne Meble Mahoniowe i Jesionowe iako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły, Szafy, Serwantki, Komody, Łużka, Szeslągi, Kanapy i Krzesła wyplatane, oraz i inne Meble.

DWA POKOIE bardzo wygodne, są do odnaięcia w Domu Nr 626, obok Dyrekcji Poczt, przy ulicy Koziej położonym. Bliższą wiadomość Stróż Domu udzieli.



KOŃ kasztanowaty do sprzedania, dobrze uieżdżony, zdrowy; wiadomość przy ulicy Długiej pod Numerem 547, u Stróża domu.

Mam zaszczyt donieść Prześwietnej Publiczności, iż przed miesiącem zagubiłem REWERS z d. 5go Wrześ: 1833 r. przezemnie na rzecz i Osoby JPP. Jana i Marjannę Frantzke, mł Izonków, w Chlebiotce pod Nasielskiem mieszkaiących, na zł. 700 wystawiony, a który iuż wypłacony został; Ostrzegam niniejszym, aby go nikt nie nabywał, gdyż żadnej korzyści mieć z niego niebędzie. — *Gotlieb Schmidt*, Właściciel Młynu w Chlebiotce, pod miastem Nasielskiem.



Kilka KONI młodych i zdrowych, dobrej rasy, rosłych i mierzynów, sprowadzono do sprzedania przy ulicy Nowy Świat Nr 1258 Lit: A, w dziedzińcu.



PIESEK mały, czarny, rasy angiels:, pokoiowy, łapki podpalane, zginął w zeszły Wtorek z pawilonu pałacu Saskiego i rogu ulicy Królewskiej Nro 413; uprasza się o odprowadzenie go pod powyższy Ner, za nagrodą zł. 50.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 15.

TEATR WIELKI. Jutro 30ty raz *Byta*.

Dziś wieczorem w Kawiarni w Domu Szamb: Nowakowskiego, przy ulicy Długiej, na 1em piątrze, od frontu, KWINTET JP. *Modlińskiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni pod Nr 524, przy ulicy Podwal, wprost Kapitulnej w domu narożnym, grać i śpiewać będzie familja *Szyfner* od go: 6ej wieczorem.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicach Bielańskiej Tłumac: w domu Lilpopa, Artyści Krakowscy pod dyrekcją P. *Bajczak*, grać będą od godziny 6 wieczorem.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na śniadanie: Jesiotr, Sandacz po radziwił:, Szczupak Karp na szaro, Okoń, Karaś i Lin, Węgorz, Zupa etc.